

POSTANOWIENIE

Dnia 29 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

w sprawie **A. K., D. S. i D. P.**,
oskarżonych o przestępstwo z art. 182 § 1 k.k. i art. 163 § 1 pkt 3 k.k. i in.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu,
w dniu 29 marca 2023 r.,
wniosku Sądu Okręgowego w Świdnicy
z dnia 20 lutego 2023 r., sygn. akt III K 7/23,
o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu,
z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości,
na podstawie art. 37 k.p.k. *a contrario*,

p o s t a n o w i ł:

wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Świdnicy postanowieniem z dnia 20 lutego 2023 r. zwrócił się o przekazanie sprawy o sygn. akt III K 7/23 innemu sądowi równorzędnemu, z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Uzasadniając swoje wystąpienie wskazał, że sprawa dotyczy zanieczyszczenia powietrza w Ś. polegającego na dopuszczeniu do emisji substancji trujących i duszących w stężeniach przekraczających dopuszczalne limity stężeń, co jednocześnie stanowiło zdarzenie zagrażające życiu lub zdrowiu wielu osób (mieszkańców ulic w Ś., wymienionych w akcie oskarżenia) oraz mieniu w wielkich rozmiarach. Była ona przedmiotem zainteresowania mediów lokalnych, a także ogólnopolskich, wywołując głęboki oddźwięk oraz podział wśród lokalnej społeczności. Zdaniem Sądu Okręgowego,

charakter sprawy powoduje, że będzie ją rozpoznawać sędzia referent, który wg oskarżyciela jest potencjalnie narażony na szkodliwy wpływ wskazanych w akcie oskarżenia substancji. Ponadto, jako osoby pokrzywdzone mogą być postrzegani sędziowie oraz pracownicy Sądu Okręgowego w Ś., co wobec faktu, że oskarżycielem posiłkowym w sprawie jest Gmina Miasto Ś., a w sprawę zaangażowane było także Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska, Starostwo Powiatowe w Ś. oraz lokalny parlamentarzysta zajmujący jednocześnie stanowisko sekretarza stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska tym bardziej wskazuje na występowanie wątpliwości co do bezstronności Sądu miejscowo właściwego, stwarzając przeświadczenie, że rozpoznanie sprawy przez ten sąd w sposób całkowicie obiektywny nie będzie możliwe.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Inicjatywa Sądu Okręgowego w Świdnicy nie zasługuje na uwzględnienie.

Instytucja unormowana w art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątku od zasady rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy i z tego względu jej zastosowanie powinno mieć miejsce jedynie wówczas, gdy przemawiają za tym szczególne względy, związane z dobrem wymiaru sprawiedliwości. Jednym z nich jest autorytet wymiaru sprawiedliwości, dla kształtowania którego należy unikać sytuacji, w których rozpoznanie danej sprawy przez sąd wiązałoby się z ograniczeniem swobody orzekania lub mogłoby – w odczuciu społecznym – prowadzić do uzasadnionego przekonania o braku warunków do bezstronnego rozpoznania sprawy (zob. *postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2021 r., IV KO 4/21, LEX nr 3126169*).

W orzecznictwie wskazuje się, że „dobro wymiaru sprawiedliwości musi być (...) rozumiane nie tylko jako wymóg zapewnienia bezstronności subiektywnej sądu, ale ma na celu także zabezpieczenie zewnętrznych pozorów bezstronności (aspekt obiektywny bezstronności). Niewątpliwie bezpośredni związek sprawy z sędzią sądu właściwego do jej rozpoznania, przez fakt jego pokrzywdzenia działaniem określonych oskarżonych, może w odczuciu społecznym zrodzić obawy o zagrożenie dla bezstronności orzekania” (*postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2023 r., V KO 118/22, LEX nr 3457904*). Tyle tylko, że nie sposób

uznać, by wszyscy sędziowie Sądu Okręgowego w Świdnicy byli osobami pokrzywdzonymi przestępstwem zarzucanym oskarżonym w sprawie, której dotyczy wnioski o przekazanie. Zauważyć bowiem należy, że w akcie oskarżenia wymieniono jako osoby pokrzywdzone konkretnych mieszkańców Ś. oraz ogólnie wskazano na mieszkańców ulic w Ś., znajdujących się przy przedsiębiorstwie, w którym zatrudnieni byli oskarżeni i gdzie doszło do emisji substancji trujących i duszących. Niezależnie zatem od miejsc zamieszkania sędziów tamtejszego Sądu, oczywiste jest to, że zasięg oddziaływania szkodliwych substancji był ograniczony jedynie do części miasta, co już samo w sobie podważa stwierdzenie o tym, że pokrzywdzonymi w sprawie mieliby być wszyscy sędziowie Sądu Okręgowego w Świdnicy. Rzecz jasna w sytuacji, w której konkretny sędzia referent zamieszkiwałby w okolicy przedsiębiorstwa, w której doszło do skażenia, mogłoby nastąpić jego wyłączenie w trybie art. 41 i nast. k.p.k. To jednak ta instytucja w przedmiotowej sprawie jest wystarczającą gwarancją bezstronności sądu orzekającego.

Jak już to zauważył Sąd Okręgowy w Świdnicy za przekazaniem sprawy innemu sądowi równorzędnemu nie może przemawiać sam tylko „medialny” charakter sprawy. Trzeba jednak w tym miejscu dodać, że dla skorzystania przez Sąd Najwyższy z tzw. właściwości delegacyjnej nie ma znaczenia również wskazywanie przez Sąd Okręgowy na to, że w sprawę zaangażowane były organy władzy państwowej czy samorządowej bądź ich reprezentanci. Uwzględnienie tej okoliczności mogłoby prowadzić do konsekwencji sprzecznych z *ratio legis* instytucji określonej w art. 37 k.p.k., świadcząc o obawach co do bezstronności sądu miejscowo właściwego z uwagi na lokalne uwarunkowania polityczne, od których – co oczywiste – każdy sąd powinien być wolny. Rzecz jasna rozstrzygnię istotnych dla opinii publicznej spraw karnych nie jest zawieszane w próżni otoczenia społecznego, jednak to właśnie w takich sprawach szczególnie istotne jest dawanie przykładu rzetelnego i bezstronnego procedowania przez sąd miejscowo właściwy.

Nie bez powodu w orzecznictwie podkreśla się, że „autorytet i powaga wymiaru sprawiedliwości wymaga, aby sądy nie ulegały presji opinii publicznej, ani nie popadały w wątplenie co do własnych kompetencji w zakresie

przeprowadzenia rzetelnego procesu. Racjonalna nieustępliwość w tym względzie sprzyja kształtowaniu się pozytywnego wizerunku organów trzeciej władzy, minimalizując tym samym wątpliwości co do obiektywizmu i niezawisłości w rozpoznawaniu przyszłych spraw, ograniczając tendencję do nadużywania stosowania właściwości delegacyjnej w związku z inicjatywami sądów na tle wątpliwości co do respektowania gwarancji sprawiedliwego procesu” (*postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2011 r., III KO 72/11, LEX nr 1044040; por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2009 r., III KO 81/09, OSNKW 2010/2/20, LEX nr 551465*).

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.